

KLAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK



73. ROCZNICA PACYFYKACJI



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



SYMBOLE ŚDM U NAS



ZŁOTE GODY 2016



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka





Przeżyliśmy wspaniałe Dni z pielgrzymami

Było nam z nimi dobrze. Wnieśli do naszych kościołów i na nasze ulice radosny śpiew i zarażali entuzjazmem. Zdobyli sobie serca gospodarzy i uznanie za ich serdeczność, zdyscyplinowanie, sympatyczne, uśmiechnięte i otwarte nastawienie do całego świata.

Gościliśmy w naszej gminie ok. 1.500 pielgrzymów na Światowe Dni Młodzieży. Największą grupę stanowili Włosi, którzy mieszkali z nami w Sułkowicach i Harbutowicach. Biertowice gościły Francuzów, Krzywaczka – Niemców i Austriaków, a Rudnik – Polaków. W grupach z tych krajów byli też Hiszpanie, mieszkańcy Ameryki Środkowej i Południowej.

Pielgrzymi przybyli wraz z księżmi i animatorami. Grupy osób niepełnoletnich przebywały pod opieką wychowawców. I to one głównie znalazły gościnę w szkołach. Prawie wszystkie szkoły gminne udostępniły pielgrzymom swoje sale sportowe i lekcyjne wraz z sanitariatami, przygotowywały dla nich jedzenie (w ramach bloczków z pakietu pielgrzyma). Tylko w Biertowicach pielgrzymi nie kwaterowali w szkole, bo całą grupę przewidzianą dla tej miejscowości przyjęli mieszkańcy w prywatnych domach. Obie szkoły w Sułkowicach i ZPO w Krzywaczce zapewniły swoim pielgrzymom całodzienne wyżywienie. Do Harbutowic, gdzie pielgrzymi, oprócz domów prywatnych i szkoły, mieszkali w strażnicy OSP, śniadania dowoziła Spółdzielnia Socjalna Podkówka, a w Rud-

niku panie w kuchni szkolnej przygotowywały śniadania oraz ciepły posiłek na wieczór – *żeby, gdy wracali umordowani późno wieczorem lub nawet w nocy, mogli zjeść coś ciepłego przed snem* – opowiadają.

Bardzo ciepło i serdecznie goście byli przyjmowani w prywatnych domach w całej gminie. Bardzo szybko nawiązały się bezpośrednie relacje, w forsownym programie pobytu znalazła się odrobina czasu na wspólne posiedzenie np. przy grillu, z wielu domów goście wyjechali z drobnymi upominkami i pamiątkami. Pielgrzymi z rozrzewnieniem mówili o tym, jak gospodarze wyjeżdżali po nich na parking w Sułkowicach, gdy wracali z głównych wydarzeń ŚDM w środku nocy, żeby im oszczędzić jeszcze tych kilku kilometrów marszu; żeby szybciej mogli odpocząć. Tu i ówdzie już słychać umawiania się: na wakacje za rok, w odwiedziny.

Ze swojej strony gmina również zachęcała młodych do przyjeżdżania do nas. Na parkingu przy kościele w Sułkowicach stanął namiot gminy, w którym pielgrzymi otrzymali w prezencie gadzety naszej gminy, foldery, widokówki.

Przy okazji Światowych Dni Młodzieży gościliśmy w naszych kościołach chyba największą w historii liczbę kapłanów, w tym biskupów. Na katechezy z młodzieżą do Sułkowic przyjechało w sumie kilkunastu biskupów włoskich i kardynał, do Rudnika – trzech biskupów polskich, do Krzywaczki – trzech niemieckich i austriackich. Nie gościliśmy tylko biskupów francuskich, gdyż ośrodkiem katechez w tym języku był Izdebnik i tam dojeżdżali pielgrzymi z Biertowic. Kapłanów – duszpasterzy przybyłych z grupami, zakonników i zakonnice trudno zliczyć. W piątek

przy ołtarzu w Sułkowicach Mszę św. odprawiało ponad 40 celebransów.

W przygotowanie pobytu pielgrzymów włączyło się kilkudziesięciu wolontariuszy w Komitetach Parafialnych, gości przyjmowało 241 domów prywatnych. W szkołach przez cały czas trwały dyżury dyrektorów i pracowników, doglądających, by w miarę możliwości zaspokajać potrzeby pielgrzymów. Przez cały czas w podwyższonej gotowości i do dyspozycji były jednostki OSP, a sułkowiccy druhowie wspomagali Straż Miejską w regulowaniu ruchu na parkingu przy kościele, gdzie zajeżdżały ŚDM-busy rozwożące pielgrzymów do Krakowa.

To była duża operacja logistyczna także w naszej gminie. Dziś jesteśmy szczęśliwi, że Światowe Dni Młodzieży przeszły sprawnie i bezpiecznie, a wspomnienia z tego okresu zachowamy do końca życia. Przygotowujemy specjalny numer „Klamry” poświęcony ŚDM 2016 w naszej gminie, a na stronie internetowej gminy można oglądać zamieszczone na bieżąco obfite fotoreportaże z każdego dnia pobytu pielgrzymów u nas. *red. l*

Lato na zalewie



Już się przyzwyczailiśmy, że go mamy. Wciąż nas cieszy, dając ochłodę w upalne dni i letnie wieczory. Zalew w Sułkowicach cieszy się niestabnym powodzeniem, a nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwają ratownicy.

Wybrane z numeru:

Rewitalizacja i czyste powietrze	s. 2
Jednogłośnie absolutorium	s. 3
Bez gimnazjów, ale jak?	s. 5
Wybitni absolwenci	s. 6
Złote Gody	s. 7
73. rocznica pacyfikacji	s. 9
Symbole ŚDM u nas	s. 11
Dni Sułkowic 1976 i 2016	s. 13–15

„Klamra” Gazeta Gminna.
Wydawca: Burmistrz Gminy Sułkowice.
Redaktor: Anna Witalis-Zdrzenicka.
Adres redakcji: Urząd Miejski w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice, tel. 12 273 20 75, telefaks 12 272 14 22, http://gmina.sulkowice.pl (numery archiwalne); email: klamra@sulkowice.pl.
Drukarnia: „Styl”, ul. Ojcowska 1, 31-334 Kraków.
Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów.
„Klamra” nie przyjmuje reklam i płatnych ogłoszeń.

Zaproszenie na dożynki gminne 21 sierpnia w Harbutowicach

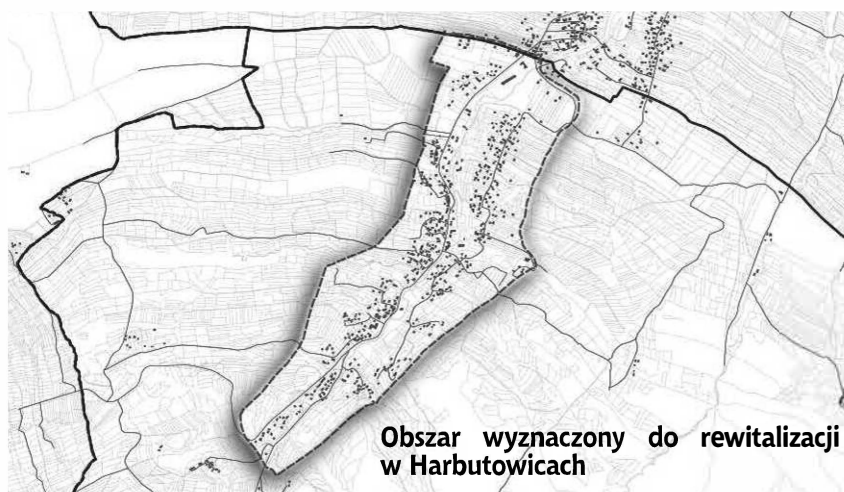
Gospodarzem dożynek 2016, podobnie jak w latach ubiegłych, będzie najbardziej rolnicza wieś naszej gminy – Harbutowice.

Gospodynie ze Stowarzyszenia Cis już przystąpiły do wicia wieńca, ale na razie nie zdradzają, jaki przygotowały projekt. Wieniec ten będzie nas reprezentował na dożynkach powiatowych w Pcimiu.

Nasze gminne dożynki w niedzielę 21 sierpnia rozpocznie Msza św.

dziękczynna za tegoroczne plony w kościele p.w. Najświętszego Imienia Maryi w Harbutowicach o godz. 11. W programie uroczystości znajdzie się przejazd na wozach konnych i przemarsz korowodu dożynkowego przez Harbutowice, obiad w strażnicy OSP i popołudniowa zabawa dożynkowa.

Organizatorzy – burmistrz Piotr Pułka i Stowarzyszenie Gospodyń Cis serdecznie zapraszają mieszkańców całej gminy. *red. l*



Obszar wyznaczony do rewitalizacji w Harbutowicach

Rewitalizacja i dofinansowanie do wymiany kotłów c.o.

Radni Miejscy spotkali się na sesji nadzwyczajnej w czwartek 7 lipca, by przyjąć dwie ważne uchwały: wyznaczyli obszary przewidziane do rewitalizacji na terenie naszej gminy oraz przyjęli Regulamin udzielania dotacji na dofinansowanie wymiany niskowydajnych, nieekologicznych palenisk i kotłów węglowych na nowoczesne, proekologiczne w budynkach mieszkalnych.

Rewitalizacja

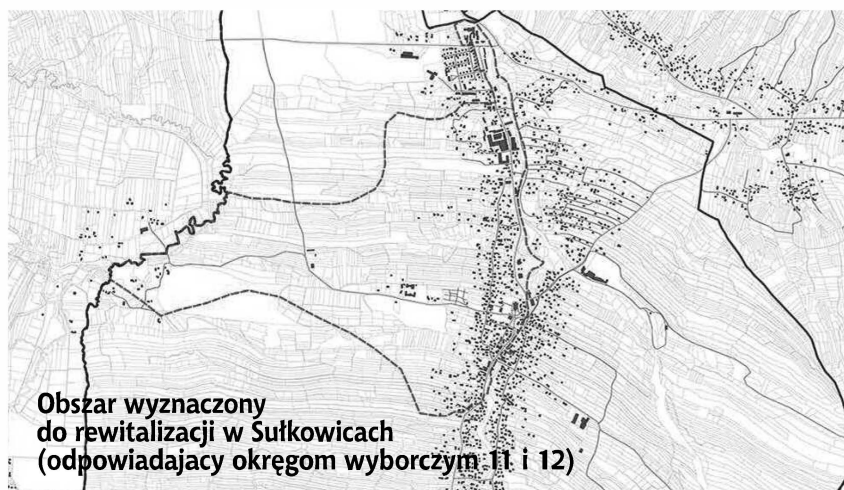
Zgodnie z ustawą o rewitalizacji w nowej perspektywie unijnej 2014–2020, samorząd gminy musiał wyznaczyć obszary przewidziane do rewitalizacji, by móc przystąpić do sporządzania programu rewitalizacji, a następnie aplikować o środki zewnętrzne na przeprowadzenie zaplanowanych inwestycji.

Wyznaczenie terenów do rewitalizacji poprzedziła trwająca przez

kilka miesięcy analiza wskaźników przewidzianych przez ustawodawcę. O poszczególnych działaniach zespołu ds. rewitalizacji informowaliśmy na bieżąco w Gazecie Gminnej „Klamra” i na gminnej stronie internetowej. Przeprowadzone zostały także szeroko zakrojone konsultacje społeczne.

W efekcie tych prac wyznaczone zostały obszary w Harbutowicach i Sułkowicach spełniające wymagania ustawowe. Kolejny etap prac to stworzenie Gminnego Programu Rewitalizacji, na podstawie którego będzie można aplikować o środki zewnętrzne na inwestycje.

Taką możliwość ma oczywiście samorząd gminy i zamierza z niej skorzystać, ale mają ją także inne podmioty: organizacje, przedsiębiorcy, osoby prywatne mające jakiś ciekawy pomysł. Aby uzyskać dofinansowanie, projekt musi dotyczyć wyznaczonych obszarów, służyć rozwojowi okolicy i integracji jej mieszkańców.



Obszar wyznaczony do rewitalizacji w Sułkowicach (odpowiadający okręgom wyborczym 11 i 12)

Uchwała RM i pełna diagnoza obszaru zdegradowanego i obszaru do rewitalizacji oraz pełnowymiarowe mapy dostępne są na stronie internetowej: <http://gmina.sulkowice.pl>

Dofinansowanie do wymiany kotłów

Przyjęcie przez Radę Miejską Regulaminu udzielania dofinansowania do wymiany niskowydajnych, nieekologicznych palenisk i kotłów węglowych na nowoczesne, proekologiczne w budynkach mieszkalnych było warunkiem koniecznym do podpisania umowy między gminą i Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który udziela tego dofinansowania w ramach gminnego Programu Ochrony Powietrza.

Osoby, które zdecydowały się wymienić swój kocioł na nowoczesny, wydajny piec c.o. otrzymają dofinansowanie. Jego wysokość jest zależna od typu pieca np. do kotła gazowego dofinansowanie wynosi aż 50% (ale nie więcej niż 7,5 tys.), podobnie na kotłownię kondensacyjną. Z kolei kotły na biomase i ekogroszek mogą otrzymać nie więcej niż 4,5 tys. zł dofinansowania, a kotłownie elektryczne – nie więcej niż 3,4 tys. zł na jedno palenisko. Regulamin określa szczegółowo warunki i parametry, które należy spełnić oraz koszty kwalifikowane, które mogą być brane pod uwagę przy dofinansowaniu.

Ogółem w ramach Programu w tym roku w naszej gminie wymienionych zostanie w granicy 50-60 pieców. Z takiej możliwości będzie można skorzystać także w roku przyszłym. W tym roku całość dofinansowania pochodzi z WFOŚiGW, w przyszłym – ok. 1/5 dofinansowania gmina będzie musiała zabezpieczyć z własnego budżetu. awz!

Jawor zamiast Rysia

Po wstrzymaniu realizacji programu Rys, o którym informowaliśmy w lutym br., pojawia się nowa szansa dla mieszkańców planujących termomodernizację swoich domów. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie uruchamia Program Priorytetowy „Jawor” Poprawa efektywności energetycznej – termomodernizacja budynków jednorodzinnych.

Program ma ruszyć w połowie sierpnia br. Jest już niemal w całości przygotowany. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie zadbał o czytelne zasady przyznawania pożyczek, a także o profesjonalnych doradców.

Więcej informacji na stronie Funduszu: wfos.krakow.pl/jawor-program-pozyczkowy-na-termomodernizacje-dla-osob-fizycznych ag 1

Absolutorium dla burmistrza Piotra Pułki



jednogłośnie

Rada Miejska w Sułkowicach na posiedzeniu 23 czerwca jednogłośnie (14 za na 14 osób biorących udział w głosowaniu) udzieliła absolutorium burmistrzowi Piotrowi Pułce z wykonania budżetu za rok 2015.

Radni zapoznali się ze sprawozdaniem finansowym Gminy Sułkowice za rok 2015, opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz wnioskiem Komisji Rewizyjnej RM. RIO wydało pozytywną opinię, bez zastrzeżeń, o przedłożonych przez burmistrza sprawozdaniach, informacji o stanie mienia Gminy oraz o wniosku Komisji Rewizyjnej absolutorium dla burmistrza. Komisja Rewizyjna odnotowała: a) Burmistrz Gminy, realizując zadania związane z wykonaniem budżetu, kierował się zasadą celowości, legalności, rzetelności i oszczędności w gospodarowaniu środkami publicznymi; b) przyjęty na rok 2015 plan wydatków nie został przekroczony w żadnym dziale klasyfikacji budżetowej.

Historyczny rok 2015

Dla Gminy Sułkowice rok 2015 oznacza zakończenie największej inwestycji w swojej historii – Programu zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzenia

i oczyszczania ścieków w gminie Sułkowice – część I, realizowanego z dofinansowaniem POIiŚ. W ramach tego programu w pierwszym okresie programowania UE, czyli w latach 2007–2013 (rozliczenie do r. 2015) wykonane zostały inwestycje o łącznej wartości 126 mln 805 tys. 554,61 zł.

Rok 2015 przyniósł nam w poważnych rankingach przeprowadzonych na podstawie danych z GUS 11 miejsce wśród gmin miejsko-wiejskich w Małopolsce oraz 535. miejsce wśród wszystkich 2478 gmin w Polsce, łącznie z Warszawą, Krakowem i wszystkimi innymi miastami.

Budżet 2015

W minionym roku gminne dochody wyniosły 44 mln 167 tys. 709,92 zł, wydatki – 50 mln 521 tys. 340,99 zł, przychody – 7 mln 485 tys. 182,70 zł, a rozchody – 658 tys. 080 zł. Rok zamknął się deficytem 6 mln 535 tys. 631,07 zł, czyli mniejszym niż planowany (7 mln 366 tys. 857,45 zł).

Coś się kończy, coś się zaczyna

Zakończenie jednych inwestycji w gminie Sułkowice oznacza rozpoczę-

cie następnych. Gmina przygotowuje się do rewitalizacji, postępuje budowa nowoczesnego przedszkola w Sułkowicach, budowane są toalety publiczne na parkingu przy kościele również w Sułkowicach, z ziemi wychodzi już zarys hali sportowej w Rudniku, jeszcze na ten rok zaplanowana jest przebudowa boiska sportowego w Krzywaczce, a na przyszły – przygotowana dokumentacja sali sportowej z 2 klasami w Biertowicach.

Równolegle prowadzone są remonty i modernizacje dróg, a Zakład Gospodarki Komunalnej rozpoczął już budowę wodociągu w Harbutowicach i przygotowuje dokumentację kanalizacji Krzywaczki. O ile w Harbutowicach budowa rozpoczęła się od zbiornika zasilającego i jej zakończenie w dużej mierze zależy już od doprowadzenia prądu przez Zakłady Energetyczne, to w Krzywaczce kontynuacja prac uwarunkowana jest konsensusem społecznym odnośnie przebiegu ciągu kolektora.

Jakie plany?

Odpowiada burmistrz Piotr Pułka: – *Na pewno będziemy chcieli w większym stopniu modernizować drogi. Wiele z nich udało się poprawić przy okazji budowy kanalizacji, na bieżąco prowadzimy modernizacje dróg gminnych. Korzystamy z każdej uczciwej (czyli koszty po połowie) propozycji wspólnego modernizowania dróg i chodników przy drogach powiatowych i wojewódzkich, teraz trwa remont drogi krajowej. Wciąż jednak szukamy dodatkowych, większych środków na dalsze modernizacje naszych dróg gminnych i poprawę bezpieczeństwa. Z perspektywy wielkości naszego budżetu na drogi przeznaczamy dużo pieniędzy. Zdaję sobie jednak sprawę, że z perspektywy mieszkańców – to wciąż za mało.*

Czystsze powietrze

Gmina wchodzi ponadto w program dofinansowania do wymiany pieców węglowych u mieszkańców. Rada Miejska przyjęła już Program Ochrony Powietrza, a z przeprowadzonej ankiety wynika, że jest wielu chętnych. Na razie gmina zawiera umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie wymiany 100 pieców, ale możliwe jest dalsze zgłaszanie się, gdyż istnieje możliwość aneksowania tej umowy.

– *Zleciłmy też audyt na panele słoneczne do podgrzewania wody we wszystkich budynkach gminnych* – informuje burmistrz Piotr Pułka. Jeżeli zadanie to okaże się opłacalne i przyszłe – będzie to zapewne kolejną inwestycją gminną.

awz

fot. Piotr Polek

Ekspresem



Sułkowiec, przedszkole

Budowa przedszkola postępuje zgodnie z harmonogramem.



Sułkowiec, gminna droga dojazdowa do przedszkola

Budowa prowadzona jest w dobrym tempie. Wartość robót budowlanych to 1 377 412,85 zł. Prace mają być ukończone do 30 października 2016 r.



Sułkowiec, kładka

Wykonywane są podstawy nowej kładki. Stara kładka zostanie rozebrana po ukończeniu nowej. Wartość robót wynosi 92 634,51 zł. Prace mają potrwać do 30 września 2016 r.



Sułkowiec – budowa toalet publicznych

22 lipca 2016 r. na parkingu przy kościele do użytku zostały oddane gminne nieodpłatne toalety publiczne: męska, damska oraz pomieszczenie gospodarcze. Koszt wykonania to 159 708,39 zł.

przez gminę



Rudnik, budowa hali sportowej

Trwają prace ziemne i fundamentowanie. Na rok 2016 wydatki za prace budowlane wyniosą ok. 1 100 000 zł.



Biertowice, remont przedszkola

Zgodnie z zaleceniami ppoż. likwidowane są resztki boazerii, wymieniane są drzwi, trwa także flizowanie łazienek i zakładanie nowych sanitariatów. Wartość prac wynosi 54 300 zł.



Biertowice – modernizacja drogi przy strażnicy

Droga prowadzi wzdłuż terenów rekreacyjnych. Budowa prowadzona jest z udziałem finansowym FOGR – nawierzchnia z kostki – za kwotę 134 000 zł.



Sułkowiec, plac przy szkole podstawowej

W miejsce garaży blaszanych (które zostaną przeniesione w stronę Ptasznicy) wykonywany jest podjazd, gdzie będzie można bezpiecznie wysadzić dziecko zawożone do szkoły. Aktualnie wykonywana jest podbudowa, a następnie grupa gospodarza położy kostkę.

Ekspres

przez gminę



Sułkowice, przedszkole nr 2

Prowadzona jest wymiana drzwi do 10 pomieszczeń dydaktyczno-wychowawczych i gospodarczych. Wymieniane jest 5 drzwi na górze, gdyż na dole do końca lipca potrwa wakacyjny dyżur przedszkola, gdzie pod opieką jest 25 dzieci z całej Gminy Sułkowice. Do 12 sierpnia mają być zamontowane pozostałe drzwi. Koszt wymiany to 13 530 zł. Drzwi za 1350 zł każde (5 lat gwarancji) są plastikowe, posiadają przezroczystą szybę szynszyl, która zamazuje obraz, ale przepuszcza światło na korytarz. Prace wykonuje firma „Okno-Trans” z Krzywaczki. Po wymianie drzwi konserwator będzie wykonywał prace wykończeniowe wokół wymienianych drzwi, takie jak opiankowanie, czy wykończenie tynku.



Harbutowice, modernizacja strażnicy OSP

Przystąpiono do remontu dachu i kominów w strażnicy. Wymienione zostanie pokrycie dachowe oraz niektóre elementy konstrukcji. Zadanie prowadzone jest z dofinansowaniem z konkursu Małopolskie Remizy 2016.

Krzywaczka, boisko szkolne

Otwarto przetarg na modernizację boiska przy Zespole Placówek Oświatowych, ale otrzymane oferty przewyższyły środki zabezpieczone na ten cel w budżecie gminy.

opracowanie i fotografie: Joanna Gatlik-Kopciuch



Reforma oświatowa

Bez gimnazjów, ale...

z dwoma podstawówkami w Sułkowicach

Wygląda na to, że zapowiadane zmiany staną się faktem. Rząd zapowiedział, że w tym roku po raz ostatni przeprowadzany jest nabór do gimnazjów. W przyszłym roku szóstoklasiści pójdą po staremu do siódmej klasy. W Sułkowicach – jak się okazuje – mamy już tę zmianę dobrze przemyślaną. I jak zapewnia wiceburmistrz Rozalia Oliwa, nie ma się czego bać.

Kilka miesięcy temu – po wygranych wyborach przez PiS – zareagowaliśmy na potencjalne obawy rodziców i opublikowaliśmy wywiad z wiceburmistrzem Rozalią Oliwą, która przedstawiła, w jaki sposób mogłaby wyglądać organizacja szkół gminnych bez gimnazjów w naszej gminie („Klamra” nr 9-10/2015, strona internetowa gminy www.gmina.sulkowice.pl)

Okazuje się, że u nas nie będzie żadnego kataklizmu, przeludnienia w szkołach, zagęszczania w klasach, ani masowego zwalniania nauczycieli. W Krzywaczce i w Rudniku, gdzie są zespoły, przejście od systemu 6+3 na system 0+4+4 w jednej szkole podstawowej będzie przebiegało płynnie i nie-

mal niezauważalnie. W Biertowicach i Harbutowicach działały regularne szkoły ośmioklasowe. Doszły tam co prawda oddziały przedszkolne, ale baza lokalowa tych obiektów powiększa się w ostatnich latach. W Harbutowicach doszedł budynek B (oraz Centrum Kultury

odciążające lokalowo szkołę), a w Biertowicach wkrótce budowana będzie sala sportowa z dwoma dodatkowymi klasami lekcyjnymi. Trwa remont przedszkola. W Sułkowicach powstaną dwie szkoły podstawowe – w obecnym budynku podstawówki i w gimnazjum. red. |

Ogłoszenie UM

Burmistrz Gminy Sułkowice ogłasza ustny przetarg nieograniczony na wynajem lokalu o powierzchni 20 m²

usytuowanego w przyziemiu Ośrodka Zdrowia w Sułkowicach, ul. Szkolna 9, stanowiącego własność Gminy Sułkowice.

Przetarg odbędzie się 8 sierpnia 2016 r. o godz. 10⁰⁰

w Urzędzie Miejskim w Sułkowicach, Rynek 1.

Warunki przetargu: Przedmiotowy lokal przeznaczony ma być na prowadzenie działalności handlowej lub usługowej (konieczność doprowadzenia we własnym zakresie wody). Cena wywoławcza za 1 m² lokalu wynosi 15 zł + 23% VAT w stosunku miesięcznym.

Wadium w wysokości 300 zł należy wpłacić do dnia 04.08.2016 r. na konto Urzędu Miejskiego w BSR Kraków oddz. Sułkowice nr 86 85890006 0170 0000 0068 0012 (kwota ta w tym dniu powinna znajdować się już na powyższym koncie). Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet opłat z tytułu najmu lokalu, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz wynajmującego. Organizatorowi przysługuje prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim pok. nr 116, lub telefonicznie pod numerem (12) 273-20-75 lub 273-21-48.



Primus inter pares

– wybitni
absolwenci
A.D. 2016

Oto Prymusi

Burmistrz Piotr Pułka wręczył im nagrody w asyście wiceburmistrz Rozalii Oliwy i kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Rekreacji Barbary Flagi.

Zuzanna Starzec ze Szkoły Podstawowej w Biertowicach, rodzice – Dorota i Stanisław, wychowawca – Artur Konieczkowicz;

Jakub Gaweł ze Szkoły Podstawowej w Harbutowicach, rodzice – Anna i Zbigniew, wychowawca – Katarzyna Mendys;

Anna Oliwa ze Szkoły Podstawowej w Krzywaczce, rodzice – Dorota i Piotr, wychowawca – Aleksandra Stręć;

Rafał Żmija ze Szkoły Podstawowej w Rudniku, rodzice – Agnieszka i Józef, wychowawca – Agata Bień;

Edgar Piechota ze Szkoły Podstawowej w Sułkowicach, rodzice – Katarzyna i Paweł, wychowawca – Małgorzata Mardaus;

Jakub Cyrek z Gimnazjum w Krzywaczce, rodzice – Anna i Krzysztof, wychowawca – Małgorzata Wątor;

Julia Biela z Gimnazjum w Rudniku, rodzice – Anna i Paweł Bielowie, wychowawca – Aleksandra Ziembła;

Alicja Babiak z Gimnazjum w Sułkowicach, rodzice – Barbara i Artur, wychowawca – Bogumiła Perchlicka.

Nagrody burmistrza *Primus inter pares* A.D. 2016 rozdane. Uroczystość uhonorowania wybitnych absolwentów szkół podstawowych i gimnazjów odbyła się 22 czerwca w Sali Samorządowej w Starej Szkole w Sułkowicach. Jak co roku, nagrodę burmistrza otrzymali absolwenci, którzy mieli najwyższą średnią ocen w swojej szkole.

Każdy z nagrodzonych otrzymał piękny album i zegarek, ich wychowawcy – elegancki długopis do wpisywania samych piątek i szóstek, a rodzice – list gratulacyjny za wychowanie tak zdolnych dzieci.

Nazwiska części absolwentów są już dobrze znane osobom śledzącym doniesienia o sukcesach najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Np. Edgar Piechota ze Szkoły Podstawowej w Sułkowicach jest nam znany z czołowych miejsc na listach zawodów pływackich, Ania Oliwa z Krzywaczki z jej osiągnięć w kolarstwie, a Jakub Gaweł z Harbutowic – z uzdolnień literackich, których próbkę mieliśmy okazję poznać w 4. numerze tegorocznej „Klamry”.

Na uroczystość zaproszeni też zostali dyrektorzy szkół, którzy przyłączyli się do gratulacji i życzeń dla swoich najlepszych uczniów.

Dla absolwentów gimnazjum zaczyna się nowy etap w życiu. Szkoły średnie już są w zasadzie wybrane, a plany na przyszłość – skonkretyzowane: Alicja wybrała krakowskie LO nr 6 i chce dalej kształcić się w kierunku ekonomicznym, Julia wybrała LO nr 1 w Myślenicach i medycynę w przyszłości, a Jakub jest zdecydowany na Technikum Łączności w Krakowie i informatykę. red. I

Ogłoszenie UM

Wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sułkowice, przeznaczonych do przekazania w dzierżawę w trybie przetargu ograniczonego.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia	Położenie i opis	Okres trwania umowy	Nr KW	Przeznaczenie	Stawka netto
1.	1542/6	7 x15 m ² łącznie 105 m ²	Sułkowice ul. Tysiąclecia (obok Domu Nauczyciela)	5 lat z możliwością przedłużenia	R1Y /00045352/0	pod usytuowanie garaży	12,44 zł. w stosunku miesięcznym

Wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sułkowice, będących przedmiotem dzierżawy (przedłużenie umów).

Lp.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w m ²	Położenie i opis nieruchomości	Ustalony czynsz netto	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Okres na jaki została zawarta umowa
1.	część działki nr 11/3 i 11/5	300 m ²	Sułkowice, plac targowy przy ul. Ptasznica	90,30 zł w stosunku miesięcznym	1U, tj. teren zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym	2 lata (łącznie okres trwania umowy to 5 lat)

Niniejsze wykazy podlega ogłoszeniu w BIP-ie oraz na stronie internetowej UM, a także wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sułkowicach na okres 3 tygodni (art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.).

Profesorowie wiernego życia

Po 50 latach pożycia małżeńskiego stanęli znów na kobiercu – tym razem, by przyjąć odznaczenia Prezydenta RP z rąk burmistrza Piotra Pułki i serdeczne życzenia, kwiaty oraz drobne upominki od przedstawicieli Gminy Sułkowice.

– Jesteśmy dumni, że Was mamy w swoim gronie. Jesteście dla młodszych pokoleń przykładem, że da się przezwyciężać problemy życia, kryzysy i rozmaite trudności, zachowując wierność i strzegąc tych wartości, które decydują o trwałości rodziny i dobrym wychowaniu dzieci oraz wnuków – mówił do jubilatów burmistrz Piotr Pułka.

Uroczystość Złotych Godów odbyła się w restauracji Gala 21 czerwca br. Jubilaci otrzymali medale Prezydenta RP za 50-lecie pożycia małżeńskiego, gratulacje, kwiaty oraz upominki w postaci kompletów pościeli zdrowotnej. Po ceremonii odznaczenia małżonków wzniesiono toast lampką szampana i zaproszono wszystkich na słodki poczęstunek, podczas którego specjalnie dla bohaterów tego dnia śpiewała Martyna Raczek.

Swoje Złote Gody świętowali:

Barbara i Jerzy Biniasiewicz z Krzywaczki,
Irena i Stanisław Fusowie z Krzywaczki,
Stefania i Jan Kaniowie z Sułkowic,
Stanisława i Roman Kaniowie z Rudnika,
Salomea i Stanisław Kiezbakowie z Rudnika,
Krystyna i Adam Lisowscy z Sułkowic,
Krystyna i Albin Moskalowie z Biertowic,
Maria i Zygmunt Moskalowie z Sułkowic,
Zofia i Józef Piwowarczykowie z Rudnika,
Irena i Marian Radziszowscy z Krzywaczki,
Anna i Jan Srokowie z Sułkowic,
Maria i Józef Szubowie z Rudnika,
Julia i Stanisław Trąbkowie z Sułkowic.

Nie wszystkim, niestety, zdrowie pozwoliło na uczestniczenie w uroczystości, ale do wszystkich adresowane były słowa uznania, gratulacji i życzenia na dalsze lata życia.

tekst i fotografie |
Anna Witalis-Zdrzenicka



W Gminie Sułkowice do 21 lipca:

1.249 decyzji,

2.030 dzieci, na które złożono wnioski o świadczenie wychowawcze

1.850 dzieci, które już otrzymują świadczenie

7.356 wypłaconych świadczeń wychowawczych o łącznej wartości:

3.678.202,80 zł

w ramach rządowego programu

Rodzina 500+

W gminie Sułkowice świadczenia wychowawcze z programu rządowego 500+ wypłacane są na bieżąco – informuje Józefa Bernecka, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej, któremu burmistrz Piotr Pułka powierzył realizację tego ważnego zadania dla mieszkańców Gminy Sułkowice.

Szczegółowe dane dotyczące realizacji programu zamieszczamy jak zwykle już w ramce obok. Różnica między wnioskami złożonymi a otrzymanymi świadczeniami jest wynikiem przekroczenia w 69 przypadkach kryterium do-



Rodzina 500+ na bieżąco

chodowego we wnioskach na pierwsze dziecko. Ponadto, zgodnie z obowiązującymi przepisami, 111 wniosków wraz z dokumentami zostało przesłane do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie, ponieważ jedno z rodziców przebywa za granicą.

Efekty programu już daje się odczuć w naszych rodzinach. Nauczyciele

zwrócili m.in. uwagę na to, że więcej dzieci niż zwykle mogło uczestniczyć pod koniec roku szkolnego w wycieczkach klasowych. Z programu 500+ kilka osób sfinansowało wyjazd dzieci do Zakopanego ze Świątlicą Środowiskową, w czasie Akcji Lato więcej dzieci brało udział w wycieczkach, na których trzeba było zapłacić za wstępy.

red. |



W lokalu zorganizowanym w Ośrodku Pomocy Społecznej na potrzeby obsługi programu 500+



MAŁOPOLSKA



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Równa szansa

W tym programie nikt nie dostanie gotówki do ręki, ani żadnej materialnej rzeczy o wymiernej wartości. Dostanie coś znacznie cenniejszego – szansę na lepsze życie.

Program Równa szansa, wymyślony, opracowany i prowadzony przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Sułkowicach już wystartował. Będzie trwał do 2019 r. Praca sztabu specjalistów z różnych dziedzin koncentruje się na tym, by dać szansę blisko 70 osobom. Każdy traktowany jest indywidualnie, diagnozowane są jego potrzeby, a następnie kolejni specjaliści pracują z nim, by przełamać to coś w osobowości, co blokuje, nie pozwala na rozwinięcie skrzydeł, zrealizowanie się w pełni, skuteczne działanie z poczuciem własnej wartości i świadomością własnych ograniczeń, ale też umiejętnością ich przełamywania. Z uczestnikami zawierane są tzw. kontrakty socjalne i organizowany jest dla nich płatny staż w urzędach i placówkach gminnych, mający na celu wprowadzenie go na rynek pracy.

Rekrutacja do projektu prowadzona jest etapami, a jego uczestnicy będą wymieniali się płynnie przez najbliższe trzy lata. Przy czym czas korzystania ze wsparcia w ramach projektu również dostosowywany jest indywidualnie. Od 1 czerwca br. przystąpiły doń już 22 osoby, starannie wyselekcjonowane przez pracowników Ośrodka z grona osób potrzebujących takiej pomocy i rokujących, że z tej szansy będą chciały i potrafiły skorzystać.

Działaniem w ramach projektu objęci są nie tylko uczestnicy, lecz również ich rodziny. Do prowadzenia projektu zatrudnieni są psychologowie (w tym psycholog dziecięcy), doradca zawodowy, coach, logopeda, psychiatra, terapeuta ds. przemocy w rodzinie. Utworzone zostały i grupa wsparcia dla osób poddawanych przemocy i program korekcyjno-edukacyjny dla sprawców przemocy. Jak się okazuje, jej sprawcy też niejednokrotnie chcą pokonać swój problem, z którym sami sobie nie radzą i chętnie przyjmą taką pomoc.

Mając na uwadze osoby niepełnosprawne objęte projektem, zatrudniony jest również asystent osoby niepełnosprawnej. – Jestem ogromnie zadowolona, bo do tej pory nie mieliśmy możliwości zatrudnienia np. psychiatry, a projekt daje nam taką możliwość, czy wręcz konieczność. Podobnie psycholog dziecięcy czy terapeuta ds. przemocy. W dzisiejszych realiach funkcjonowania pomocy społecznej, projekty są bezcennym źródłem naszych działań. Stwarzają nam szansę, byśmy mogli dawać szansę tym, którzy jej bardzo potrzebują. To dlatego od kilku lat systematycznie je tworzymy. Równa szansa to nasz 7. projekt w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Z każdym zrealizowanym projektem nabywamy doświadczeń, jak najskuteczniej taką pomoc organizować – mówi dyrektor OPS Józefa Bernecka. Projekty pozwalają też doposażyć bazę potrzebną do prowadzenia zajęć i konsultacji w nowoczesny sprzęt, np. komputery i oprogramowanie.

Z grona pracowników Ośrodka szczególnie zaangażowanym pasjonatem ekonomii społecznej i działań wyrównujących szanse oraz przeciwdziałania wykluczeniu jest Piotr Budzoń wspomagany przez Bożenę Moskal. Do nich też (pokój nr 2 w godzinach pracy Ośrodka Pomocy Społecznej w Sułkowicach) mogą zwracać się osoby zainteresowane udziałem w projekcie Równa szansa oraz chcące poznać więcej jego szczegółów.

awz |

73. rocznica pacyfikacji Sułkowic

Są jeszcze wśród nas ci, którzy pamiętają tamten dzień 24 lipca. Tę grozę i rozpacz. Twarze osób, które wtedy widzieli po raz ostatni. Dziś przypomina o nich pomnik na Rynku, zbiorowa mogiła na cmentarzu, lista nazwisk wyrzyta w kamiennej płycie i organizowana systematycznie rocznica – już 73.

Pamięć o pacyfikacji z 1943 r. pielęgnują władze gminy, instytucje gminne, oświatowe i firmy rdzennie związane z Sułkowicami, jak np. Gmina na Spółdzielnia SCh czy bank BSR.

Okres wakacji co prawda nie pozwalała na przybycie pod pomnik delegacji szkół, ale zawsze pamięta o tej rocznicy Świetlica Środowiskowa kończąca w tym właśnie okresie Akcję Lato oraz nasze instytucje kultury: Biblioteka Publiczna im. ks. Józefa Sądziaka i Sułkowicki Ośrodek Kultury, strażacy i inne organizacje pozarządowe z Sułkowic.

Od 2008 roku delegacje na wszystkie gminne uroczystości, w tym

na obchody rocznicy pacyfikacji, prowadzi poczet ze sztandarem gminy.

Tak było i w tym roku. Rocznicą przypadła w niedzielę, więc wzięło w niej udział więcej niż zwykle mieszkańców Sułkowic. W intencji ofiar pa-

cyfikacji odprawiona została Msza św., a po jej zakończeniu delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem na Rynku. Uroczystość zakończyło spotkanie okolicznościowe w Starej Szkole.

awz |



Poczet sztandarowy Gminy Sułkowice podczas uroczystości rocznicowych

Dobrze zdaliśmy te egzaminy

Mamy się czym pochwalić. Szkoła w Biertowicach osiągnęła najlepszy w powiecie wynik z egzaminów szóstoklasistów z matematyki i pierwsze miejsce *ex aequo* z Zawadą z całości egzaminów. Gimnazja w Krzywaczce i Rudniku mają wyniki końcowe wyższe niż średnia powiatowa, małopolska i krajowa z większości zdawanych przedmiotów. Przy czym w tym roku naszym uczniom najlepiej „poszedł” język polski.

Szkoły podstawowe

Średnia z egzaminu dla całej gminy plasuje nas w obu częściach egzaminu w stanie 6. (wyżej średni).

Szkoła w Biertowicach uzyskała najwyższy wynik w części pierwszej (język polski 85,5%, matematyka 79,5%) i uplasowała się w najwyższym stanie 9. Z części językowej uczniowie zdobyli 80,3% punktów, co dało wynik w stanie 7. (wysoki).

Szkoła w Krzywaczce z pierwszej części egzaminu osiągnęła wynik klasyfikowany w stanie 8. (bardzo wysoki): z języka polskiego 74,8%, z matematyki 70%, z języków obcych 76% (6. stanin).

Szkoła w Sułkowicach z pierwszej części egzaminu zdobyła stanin 5.

(średni): język polski 70,7%, matematyka – 55,7%, a z języków obcych – 75,8% i stanin 6. W Sułkowicach najlepsze wyniki miała klasa C: z języka polskiego 72,1%, z matematyki 60,5%, z języka angielskiego najwyższy wynik 79,3% zdobyły dwie klasy: 6B i 6D.

Szkoła w Rudniku z obu części egzaminu zdobyła stanin 5.: język polski 78,7%, matematyka 48%, język obcy 66,3%. Klasa A była lepsza z matematyki (50,7%) i z języka angielskiego (67,5%), a klasa B z języka polskiego (79%).

Szkoła w Harbutowicach z części pierwszej egzaminu miała wynik w stani-

nie 4. (niżej średni) język polski 76%, matematyka 42,5%, a z języka angielskiego stanin 6. (74,5%). Zauważyć warto, że język polski szkoła ta napisała na 76% (trzeci wynik w gminie, spośród 9 klas szóstych).

Dla porównania

Uczniowie naszych szkół podstawowych z całej gminy średnio zdobyli z języka polskiego wynik (74,8%) wyższy niż średnia powiatu (73,6%), Małopolski (73,3%) i kraju (71%).

Z matematyki średnio uzyskali 55,4%, czyli mniej niż średnia powiato-



Absolwenci gimnazjum w ZPO w Rudniku podczas zakończenia roku szkolnego

wa (58,2%), małopolska (58,2%) i nieco lepiej niż średnia krajowa 54%. Z języka angielskiego (73,5%) mieli wynik lepszy od średniej powiatu (72,5%), nieco lepszy od średniej małopolskiej (73,3%) i zdecydowanie lepszy od średniej krajowej (71%).

Gimnazja

Egzamin końcowy w gimnazjach składał się z trzech części: bloku humanistycznego (polski, historia i wiedza o społeczeństwie), części matematyczno-przyrodniczej (matematyka, przedmioty przyrodnicze) oraz z części językowej (poziom podstawowy i rozszerzony).

Gimnazjum w Krzywczce (jedna klasa) osiągnęło najlepsze wyniki w gminie z języka polskiego (83,7% – 8. stanin), matematyki (65,7%, – 8. stanin) i języka angielskiego (podstawowy – 67,6% – 6. stanin, rozszerzony – 46,4%). Z historii i wos-u uczniowie uzyskali 59,8% – 7. stanin, a z przedmiotów przyrodniczych – 54,2% – 6 stanin).

Gimnazjum w Rudniku osiągnęło najwyższy wynik w gminie z historii i wos-u 63,7% oraz z przedmiotów przyrodniczych (56,7% – 7. stanin) z języka polskiego uczniowie uzyskali 79,6% (8. stanin), z matematyki 54,3% (7. stanin), a z języka angielskiego 64,5% z części podstawowej (6. stanin) i 43% z części rozszerzonej. Zdecydowanie najlepiej wypadła klasa 3A, która uzyskała lepszy wynik z języka polskiego (80,7%), historii z wos-em (65,5%), matematyki (56,5%) i języka angielskiego podstawowego (69%) oraz rozszerzonego (47,6%). Natomiast klasa 3B miała lepszy wynik z przedmiotów przyrodniczych (57,7%).

Gimnazjum w Sułkowicach z języka polskiego miało wynik 69,9% – 6. stanin, z historii z WOS - 54,5% – 5. stanin, z matematyki 43,8% – 5. stanin, z przedmiotów przyrodniczych 44,7% – 4. stanin, z języka angielskiego podstawowego 54,1% (4. stanin), a z rozszerzonego – 32,5%.

W sułkowskim gimnazjum naukę skończyło 5 klas. Najlepsze wyniki zdobyli uczniowie klas A i C, przy czym klasa 3A była najlepsza z historii z wos-em – (62,3%), matematyki (52,1%) i z języka angielskiego podstawowego (61%). Klasa 3C brylowała z języka polskiego (75,8%) i języka angielskiego rozszerzonego (41,3%), a z przedmiotów przyrodniczych obie klasy osiągnęły ten sam wynik (48,5%).

Dla porównania

Średnia z gminy z języka polskiego wyniosła 74,5% (pow. myślenicki – 73,2%, średnia małopolska – 72,1%,

średnia krajowa – 69%). Z historii z wos-em w gminie mamy średnio 57,7% (powiat – 57,9%, Małopolska – 59,3%, kraj – 56%). Z matematyki: gmina – 49,9%, powiat – 52,3%, Małopolska – 52,9%, kraj – 49%. Wynik z języka angielskiego na poziomie podstawowym w gminie wyniósł średnio 58,9% (powiat – 64,2%, Małopolska – 64,9%, kraj – 64%), a na poziomie rozszerzonym – 37,4% (powiat – 42,9%, Małopolska – 45,2%, kraj – 45%).

Małe szkoły są lepsze?

Taki wniosek nasuwa się po analizie wyników. Najlepsze efekty w gminie i w powiecie (tę w tę ze szkołą z Zawady) osiągnęła szkoła w Biertowicach, która w tym roku promowała 10 uczniów (Zawada miała 8). Wyniki najniższe – idąc tym tropem powinny mieć szkoły wieloklasowe, najliczniejsze. Bywa i tak, ale nie jest to regułą. W powiecie myślenickim na ostatnim miejscu jest inna szkoła (spoz naszej gminy), w której promowano 6 uczniów. A szkoła w Krzywczce (21 promowanych) ma w tym rankingu miejsce 7. w powiecie. Prawdą jest jednak, że w pierwszej 10-tce szkół dominują te jednoklasowe do 25 uczniów.

Na pewno na wynik końcowy składa się praca wspólna ucznia, nauczyciela i domu rodzinnego. Na pewno efekty pracy wspierają dobrze zorganizowane świetlice, zajęcia pozalekcyjne w szkołach, atmosfera wokół oświaty. Na pewno dużo łatwiej jest osiągnąć dobry wynik w małej licznej klasie, gdzie nauczyciel ma czas dla każdego ucznia indywidualnie. Ale też oczywiście nie każdy uczeń ma predyspozycje na geniusza, choćby miał najlepszych nauczycieli i warunki. Ważne jest nie to, by z każdego zrobić orła, ale by szkoła stwarzała warunki do wszechstronnego rozwoju uczniów, łowiła ich talenty i pomagała je rozwijać, budowała poczucie własnej wartości i godności ucznia. O powodzeniu w tej działalności świadczą sukcesy uczniów w konkursach i zawodach, ich udział w zajęciach pozaszkolnych, klubach sportowych i stowarzyszeniach. Ale to już jest temat na osobny artykuł w niedalekiej przyszłości.

Rozalia Oliwa |

Ogłoszenie UM

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sułkowicach wywieszona została informacja o przetargu dla mieszkańców domu nauczyciela w Sułkowicach i właścicieli nieruchomości przyległych, mających problemy z dojazdem do swojej posesji, na dzierżawę części nieruchomości Gminy Sułkowice obok Domu Nauczyciela. Termin zgłaszania do 5 września br.

Radio Kraków W Sułkowicach



Przez dwie niedziele lipca – 10 i 17 – gmina Sułkowice gościła na antenie Radia Kraków w porannej audycji Pejzaże Regionalne Jana Stępnia.

Redaktor Jan Stępień, sekretarz redakcji Radia Kraków, gościł w Sułkowicach we wtorek 5 lipca. Na antenie Radia Kraków zapraszał słuchaczy do odwiedzenia Dni Sułkowic i skorzystania z atrakcji dwudniowej zabawy, przy okazji zapraszając nad nasz zalew.

Audycja 10 lipca opowiadała o naszej Akcji Lato. Jan Stępień podkreślał, że organizacja tak dużych, nieodpłatnych półkolonii dla dzieci jest zupełnie wyjątkową aktywnością naszej gminy na tle innych miejsc Małopolski. Audycję można odsłuchać na stronie internetowej Radia Kraków: www.radiokrakow.pl/audycje/pejzaze-regionalne/audycja-z-dn10072016-r/

W niedzielę 17 lipca wyemitowana została rozmowa z sułkowskim rzeźbiarzem i strażnikiem miejskim Witoldem Światłoniem. Dostępna jest na stronie: www.radiokrakow.pl/audycje/pejzaze-regionalne/audycja-z-dn1707-2016-r/

Tego lata w audycjach Jana Stępnia usłyszymy jeszcze o Małej Elegii i sułkowskiej Orkiestrze Dętej. awz|



foto. Anna Witalis-Zdrzenicka



Z A S K O C Z E N I E

Przemierzają kontynenty, przepływają oceany. Są znakami ewangelizacji XXI wieku. Towarzyszą już trzeciemu papieżowi na spotkaniach z młodzieżą całego świata. Przez dwa dni – 9 i 10 lipca – gościliśmy je u nas: Krzyż Roku Świętego podarowany młodzieży przez Papieża Jana Pawła II w 1984 r. z misją niesienia go „na cały świat” i kopię ikony Matki Bożej Wybawicielki Ludu Rzymskiego (*Salus Populi Romani*), którą Jan Paweł II również podarował młodemu podczas ŚDM 2003 r., by „wędrowała wraz z krzyżem po świecie”.

O symbolach ŚDM

Zapowiadając przybycie symboli ŚDM do naszego dekanatu i sułkowskiej parafii, ks. Leszek Dyląg nazwał je świadkami, odwołując się do milionów ludzi z całego świata, którzy w ciągu tych lat peregrynacji Krzyża i Madonny modlili się przy nich, powierzając Bogu swoje najtrudniejsze sprawy, swoje nadzieje i błagania. I chyba to określenie „świadkowie” najlepiej oddaje charakter symboli Światowych Dni Młodzieży. Powspominaćmy zatem, jak my spotykaliśmy się ze świadkami ŚDM.

Symbole ŚDM w gminie Sułkowice

Koronka w Harbutowicach

Z kościoła w Budzowie krzyż i ikona zostały przewiezione do Domu Pomocy Społecznej im. Tadeusza Piekarza w Harbutowicach. Tu wraz ze wspólnotą Domu powitali je uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej i Grupa Wsparcia SWON Kolonia oraz członkowie grupy Effata i komitetu parafialnego ŚDM w Sułkowicach. Przybył ks. Janusz Stopiak, proboszcz harbutowickiej parafii i ks. Leszek Dyląg z parafii sułkowskiej. Uczestnicy wspólnie odmówili Koronkę do Bożego Miłosierdzia, zaśpiewali hymn ŚDM i pieśni dedykowane Bożemu Miłosierdziu, wysłuchali historii symboli, które właśnie goszczą. Na zakończenie każdy mógł podejść do nich i indywidualnie się pomodlić.

Piękna pogoda umożliwiła zorganizowanie tego spotkania w ogrodzie przed Domem, przy kapliczce podarowanej DPS-owi przez ks. kard. Franciszka Macharskiego. I jak zwykle w tym Domu atmosfera była serdeczna, otwarta na każdego, pełna swobody i radości - na przekór ograniczeniom, problemom i trudnościom, z którymi łatwiej można sobie radzić, gdy się jest razem, we wspólnocie.

Sułkowice kościół

Z Harbutowic symbole – wraz ze śpiewającą młodzieżą – powędrowały do sułkowskiego kościoła. Stąd, po krótkim powitaniu przez ks. proboszcza Edwarda Antolaka i przybyłych parafian, śpiewający orszak zaniósł je na stadion, gdzie odbywały się właśnie Dni Sułkowic.

Na Dniach Sułkowic

Prowadząca dwudniowe święto miasta Dorota Ruśkowska właśnie zapowiadała Zespół Pieśni i Tańca Elegia,



RADOŚĆ I WZRUSZENIE

gdy organizatorzy z Urzędu Miejskiego wypatrzyli zbliżającą się miniprocesję. Z megafonów popłynął hymn Światowych Dni Młodzieży 2016, prowadząca przedstawiła przybyłych i symbole zostały umieszczone przy scenie. W ich obecności miały zaszczyt tańczyć dzieci z Elegii. Po ich występie na scenę weszła grupa przybyła z symbolami, by więcej powiedzieć o znaczeniu symboli, zaprosić na Światowe Dni Młodzieży, wprowadzić obecnych w radosny klimat przygotowań do tego wielkiego wydarzenia i oczywiście wspólnie śpiewać. A gdy symbole wynieszone były ze stadionu, znów na scenę wkroczyła Elegia – tym razem formacja młodzieżowa.

Osobom zdezorientowanym, które powątpiewały w celowość wędrowania na piknik z Krzyżem Roku

Świętego i kopią najstarszej na Zachodzie ikony Matki Bożej, członkowie komitetu parafialnego ŚDM odpowiadali jeden przez drugiego: – *Św. Jan Paweł II przykaż nam nieść ten krzyż na świat, a nie zamknąć go w kościele; Chciał, by towarzyszył nam w troskach i radościach, w cierpieniach i w zabawie, modlitwie i pracy; Wypełniamy postanie dane nam przez Papieża; W każdej sytuacji można poświęcić chwilę dla Boga; Dlaczego ten Boży znak nie miałby nam towarzyszyć w święcie naszego miasta?; Jak ewangelizować, to na całego.*

Sułkowice kościół

Symbole nie mogły na dłużej towarzyszyć Dniom Sułkowic, gdyż już o godz. 18 w kościele odprawiona została uroczysta Msza św. Podczas Eucharystii i po niej, w czasie adoracji, śpiewał chór Apassionata. Wzmocniony przez członków, którzy chwilowo byli nieobecni w ostatnich miesiącach, zasilony nowymi pięknymi głosami, nasz sułko-

MODLITWA I ADORACJA



wicki chór brzmiał wspaniale, śpiewając przez ponad godzinę. W tym czasie każdy mógł podejść do krzyża i ikony, pomodlić się, przytulić się do niego, jak miliony ludzi przedtem, a zapewne i w przyszłości. Ta symbolika wspólnoty dla wielu uczestników tych wydarzeń była potężnym przeżyciem.

Sobotę z symbolami ŚDM miał zakończyć Apel Jasnogórski o godz. 21. Taki był plan. W rzeczywistości jeszcze ok. godz. 22 słychać było śpiew, modlitwę, a kościół świecił witrażami jak lampion roratni. W niedzielę symbole ŚDM obecne były przy wszystkich przedpołudniowych Mszach św., a w południe z Sułkowic powędrowały do Wieliczki.

Tak więc na dwa tygodnie przed przyjazdem pielgrzymów mieliśmy przedsmak tego, co dopiero miało nastąpić.

opracowanie i fotografie: Anna Witalis-Zdrzenicka



Franciszek Świerk, wieloletni prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Sułkowicach, współzałożyciel OSP Biertowice, prezes jednostki w latach 2009–2015, zmarł 19 lipca 2016 r.

Urodził się 9 maja 1944 r. Mieszkał w Biertowicach. Przez kilka lat pracował w FN Kuźnia jako konstruktor, potem został prezesem GS SCh w Sułkowicach. Funkcję tę pełnił w latach od 1988 do 2011 r., utrzymując spółdzielnię w niezmiennie mocnej pozycji. Podczas jubileuszu 70-lecia Spółdzielni otrzymał Odznaczenie Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego.

Franciszek Świerk był jednym z założycieli jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Biertowicach w 1975 r. Był bardzo aktywnym strażakiem, również w czasie działań powodziowych w roku 2001 i 2010. Od początku w zarządzie jednostki, w latach 2009 do 2016 był jej prezesem. W tym czasie w znacznym stopniu przyczynił się do doposażenia jednostki w nowy sprzęt ratowniczo-gaśniczy, zakupu samochodu Mercedes Sprinter w 2013 r., wybrukowania placu apelowego przed jednostką w r. 2009 i termomodernizacji remizy w r. 2015. Zorganizował 40-lecie jednostki OSP w Biertowicach połączone z piknikiem dla mieszkańców. W czasie uroczystości sztandar jednostki został odznaczony Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa.

Został pochowany na cmentarzu w Sułkowicach 20 lipca 2016 r. W ostatniej drodze towarzyszyli mu rodzina, przyjaciele, współpracownicy oraz drухowie z gminnych OSP z pocztami sztandarowymi.

jgk |

Pożegnania



Maria Socha, przez całe swoje zawodowe życie związana z władzami lokalnymi i samorządem Gminy Sułkowice, doskonała księgową, a później skarbnik gminy, zmarła 26 lipca 2016 r.

Była absolwentką 3-letniej Średniej Szkoły Handlowej w Harbutowicach i zaocznie Liceum Ekonomicznego w Myślenicach. Pracę zaczęła 1 stycznia 1952 r. jako kasjer Prezydium Gminnej Rady Narodowej, przez pół roku była pracownikiem administracyjnym w Woli Radziszowskiej, od 1 lipca 1955 r. – sekretarzem Prezydium Rady Narodowej w Rudniku; od kwietnia 1960 r. – księgową Prezydium Rady Narodowej Osiedla Sułkowice, a od 1971 r. – Główną Księgową Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sułkowicach. 25 czerwca 1990 r., kiedy powstał samorząd, objęła funkcję Skarbnika Gminy i Miasta Sułkowice. Pełniła ją do 31 stycznia 1999 r.

Pierwszy burmistrz Sułkowic Adam Gumularz, wspomina: *Pani Marysia Sochowa była szokującą księgową. Choć najstarsza w gronie pracowników, była jedną z największych entuzjastek komputeryzacji, którą przeprowadzaliśmy w Urzędzie w latach 90-tych. Mimo że razem wprowadzaliśmy do biur komputery, to ona jeszcze*

je kontrolowała, prowadząc swoją „amerykanke” – czyli książkę dochodów i wydatków gminy. Chciała mieć to wszystko pod kontrolą. Nie mogłem się nadziwić, że kiedy młodzi obawiali się wprowadzenia komputerów, ona była temu bardzo przychylna.

Była osobą bardzo spokojną, zrównoważoną, kompetentną, życzliwą, otwartą, skrupulatną, z poczuciem humoru. Bardzo dobrze się z nią współpracowało.

W podobnym tonie wypowieda się późniejsza skarbnik Gminy Anna Gatlik: *Zaczynałam z nią pracę w 1971 r. Była bardzo mądrą szefową, bardzo dużo mnie nauczyła, nie zatrzymywała wiadomości dla siebie, ale przekazywała swoją wiedzę dalej, uczyła młode dziewczyny.*

Pochowana została na cmentarzu w Sułkowicach 28 lipca.

jgk |

VII Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę

40 pielgrzymów – cyklistów wyruszyło z Sułkowic na Jasną Górę 14 lipca 2016 r. W 4 dni pokonali prawie 370 km. Jeden dzień był przeznaczony na modlitwę przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i odpoczynek.

Z pielgrzymką już po raz trzeci wyruszył ks. Maciej Medes. Najstarszy uczestnik wyprawy miał ponad 70 lat, najmłodszy 12. W pielgrzymce uczestniczyli nie tylko mieszkańcy Sułkowic, ale też ludzie z Niegowici, Murzasichla, Krakowa, a nawet z Łodzi.

Rowerzystów przed kościołem zęgnął i witał błogosławieństwem ks. proboszcz Edward Antolak wraz z rodzinami, przyjaciółmi i znajomy-

mi. Uczestnicy jechali w specjalnych koszulkach, ufundowanych w połowie przez Gminę Sułkowice (500 zł).

Trasę jak zawsze obmyślił Andrzej Piwowarski. Prowadziła ona m.in. przez Tyniec, Ojców, Pieskową Skalę, Olsztyn i Paczółtowie. Podczas jazdy nie obyło się bez złapania gumy, czy złamania przerutki. Generalnie pogoda w miarę dopisała, bo choć w Sułkowicach prawie cały czas padało, to pielgrzymów na trasie mocniej zlało tylko w dniu wyjazdu, potem już deszcz szczęśliwym trafem ich omijał.

Zmęczeni, ale szczęśliwi pielgrzymi wrócili do Sułkowic bardzo wcześnie, bo już o godz. 16 w poniedziałek, a po przyjeździe została odprawiona specjalna Msza Św. w ich intencji.

jgk |



fol. Joanna Gatlik-Kopciuch

40 lat temu w Krakowie



Dni Sułkowic A.D. 1976

w Pałacu pod Baranami w Krakowie

To wtedy po raz pierwszy Kraków zakosztował sułkowskiej krzonówki. Zachwycał się nią m.in. legendarny Piotr Skrzynecki, twórca Piwnicy pod Baranami. Grała nasza orkiestra, występowała Elegia, przez 3 dni prezentowane były wszystkie atuty Sułkowic. A było to równe 40 lat temu podczas Dni Sułkowic w Krakowie.

Przy okazji remontów w UM w Sułkowicach zostały odnalezione zdjęcia, nie wiadomo czyjego autorstwa, które przedstawiają obchody Dni Sułkowic zorganizowane w dniach 24–26 kwietnia 1976 r. w Krakowskim Domu Kultury, mieszczącym się w Pałacu Pod Baranami oraz na krakowskim Rynku.

Organizatorami tego wydarzenia ze strony Sułkowic byli: Zofia Szuba z Ośrodka Kultury, Ryszard Judasz i Karol Gatlik z Klubu Kuźnia oraz naczelnik gminy Michał Mielniczek.

Wspomina Ryszard Judasz – kustosz Izby Tradycji:

Była to prezentacja dorobku gminy za naczelnika Michała Mielniczka i dyrektora Fabryki Narzędzi Kuźnia Jana Szymskiego. Pojechaliliśmy tam, by przez 3 dni prezentować dorobek kulturalny i gospodarczy Sułkowic. Była wystawa prezentująca ten dorobek (raz niosłem sam 60 kilo z Pałacu pod Baranami na dworzec, żeby mi nic nie ukradli, bo przecież bu-

dynek był cały czas otwarty dla ludzi), koncerty Orkiestry Dętej z kapelmistrzem Józefem Moskałem z Sułkowic oraz Zespołu Pieśni i Tańca Elegia z Rudnika ze Stanisławem Kaletą (na zdjęciach). Na dancingu grały „Stowiki”, a śpiewały solistki Genowefa Blak i Kazimiera Blak.

GS prezentował swoją restaurację „Sportową”, która serwowała krzonówkę (jeszcze nie na liście produktów tradycyjnych, a już podbiła serca krakowian) i golonko. Podawała ją Antonina Ptak. W tych latach nasz GS przeżywał prawdziwe oblężenie krakusów, którzy tłumnie zjeżdżali do Sułkowic smakować golonkę i sułkowskie wypieki – zwłaszcza chleb.

W Dniach Sułkowic w KDK uczestniczył Piotr Skrzynecki – legenda Piwnicy Pod Baranami. Jemu najbardziej smakowały krzonówka i golonka. Przedstawiciele wszystkich przedsiębiorstw w Sułkowic wiozły na tę imprezę specjalne autokary. Dni Sułkowic cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców Krakowa.

Warto dodać, że był to „złoty czas” dla Sułkowic, które jako miasto robotnicze, z bardzo młodymi jeszcze prawami miejskimi (od 1969 r.), leżące wówczas w powiecie krakowskim, było mocno promowane w stolicy Małopolski.

jgk

fotografie z archiwum Urzędu Miejskiego w Sułkowicach



Kto nie był, niechaj sobie poczyta Kto był, niech sobie powspomina

Prawdziwe tłumy na stadion w sobotni wieczór przyciągnął zespół Baciary „spod samiuśkich Tater”. Rozgrzał publikę do czerwoności, przypadając do gustu zarówno młodszym, jak i starszym. Co górale, to górale. To się nazywa siła z gór.

Defis z młodzieńskim wokalistą Karolem Zawrotniakiem w niedzielny wieczór również ściągnął sporą widownię pod scenę, a zdjęciom z tzw. rąsi po koncercie nie było końca. Wokalista nie mógł się odgonić od fanek, którym wcześniej rzucał ze sceny płyty swojego zespołu, wywołując wrzaski i piski rozentuzjzmowanego tłumu.

Dni Sułkowic od zaplecza

Dni Sułkowic 2016 (organizowane już po raz siódmy przez Burmistrza Gminy Sułkowice i Urząd Miejski w Sułkowicach; wcześniej impreza powierzona była Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Sułkowicach), zgromadziły tłumy mieszkańców i przyjezdnych zewsząd. To duże przedsięwzięcie logistyczne pochłania miesiące przygotowań wielu zaangażowanych w to ludzi. Grunt, że wszystko udało się skoordynować, począwszy od wolnych terminów występujących gwiazd, po zgranie wszystkich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo uczestników imprezy.

Symbole ŚDM gościnnie na stadionie

Jedynym w swoim rodzaju i jedynym w historii naszego miasta akcentem było pojawienie się na Dniach Sułkowic symboli Świątowych Dni Młodzieży. „Uzbrojeni” w gitary młodzi ludzie z dwiema wspaniałymi solistkami – Karoliną Boczką i Moniką Król pięknie zaśpiewali hymn ŚDM 2016, a następnie udali się do kościoła na dalszą peregrynację symboli. Temu wydarzeniu i symbolom ŚDM poświęcamy osobny materiał na s. 11.

Nasi występujący

Co roku chcemy zapewnić miejsce w programie wszelkim grupom z naszej gminy rodem – i tym



muzycznym, i tym tanecznym. Chcemy, by miały możliwość zaprezentowania swojego dorobku, tego, czego nauczyły się przez rok, co się zmieniło. Wszyscy oni pracują przecież na to, by się rozwijać i móc później pokazać się szerszej widowni.

Sułkowicki Ośrodek Kultury zapewnił występ Zespołu Pieśni i Tańca Elegia – grupy młodszej, gdzie jest aktualnie pełno dzieciaków i grupy starszej, Orkiestry Dętej z Sułkowic, wspaniale wprowadzonej przez Andrzeja Moskala na bardzo wysoki poziom, aż nogi same rwą się do tańca; Dzieci Chudego – grupy osobników rozbrykanych na próbach, troszkę spokojniejszych na scenie – świetnie śpiewających m.in. przeboje Arki Noego i marzących, by kiedyś wystąpić razem z nimi; zatańczyło też Retro – zespół taneczny działający w Sułkowicach już trzecią dekadę.



D
N
I
S
U
Ł
K
O
W
I
C

9

-

10.

07.

A.

D.

2

0

1

6



Z tutejszych, choć już niedziałających pod flagą SOK – zagrał rockowy zespół Porch. Na gitarze prowadzącej grał Wojtek Moskal, na perkusji Konrad Pieczara, na basie – Mateusz Oliwa, a na gitarze rytmicznej – Radek Zięba, który jednocześnie jest wokalistą. Swoje zdolności piosenkarskie zaprezentowały Adrianna Zajda, która uczy się w Krakowskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej oraz Paulina Rusek – wokalistka zespołu weselnego Iver. W czasie naszej imprezy akompaniował jej Robert Bylica – muzyk i kompozytor m.in. Teatru w Stodole. Te dziewczyny to duże talenty, którymi warto się pochwalić. Wprowadziły trochę liryzmu i „spokoju przed burzą”... czyli gwiazdami wieczorów i tańcami.

Dyskotekę zagraли także „nasi” DJ-je – studenci: Karol Ciężkowski z Biertowic (DJ Freaky

Fresh), który puszcza muzykę w klubie Magnum w Izdebniku oraz Tomasz Pacułt (DJ Paku) – sąsiad z Jawornika, rezydent największego na Podhalu klubu Dragon w Czarnym Dunajcu.

Nie zawiódl i tym razem nasz najnowszy sułkowicki nabytek – Klub Sportowy M-Maximus, który zapewnił pokaz treningowy MMA Maximus Warriors na hali sportowej, komentowany przez prezes Annę Szymką, doglądany przez trenera Krzysztofa Jaworskiego. Ponadto na festynowej scenie klub zaprezentował zumbę w wykonaniu Marty Jaworskiej.

Rudnik tańcem słynący wzbogacił się o kolejną grupę taneczną, tym razem z gatunku – taniec nowoczesny. Tancerze Chillax, dali z siebie wszystko, wyginając śmiało ciało pod okiem Marzeny Suder.

Z nietutejszych zagraли Zbyrcoki z Zawoi i okolic, discopolowy Dr Maniana oraz Szalone Gitary z repertuarem z lat 60. i 70 XX wieku. Zespół przyjechał aż z Polkowic.

Innych atrakcji moc

Jedną z żelaznych pozycji Dni Sułkowic jest turniej Mega-Piłkarzyków. W jego tegorocznej – siódmej już edycji – pierwsze miejsce zajęła grupa o znaczącej nazwie „Pierwsze miejsce”.

Stowarzyszenia Gospodyń i KGW z Biertowic zadbały o podniebienia uczestników imprezy, częstując ich m.in. wykwintnymi pierogami, plackami ziemniaczanymi, chlebem ze smalcem, ogórkami kiszonymi, ciastami, różnymi zakąskami i oczywiście sułkowską krzonówką.

Wywrotowych wrażeń dostarczyły uczestnikom wesołe miasteczko i pokaz sztucznych ogni.

Impreza profesjonalnie prowadzona przez aktorkę, dyrektorkę Teatru w Stodole Dorotę Ruśkowską oraz jej młodszą koleżankę – Wiktoria Lewicką ze Stróży (ma 9 lat, a już zagrała w filmie „Wesele Kliszczackie” oraz w spektaklach teatralnych) przeszła do historii. Dziękujemy tym, którzy przyczynili się do jej uświetnienia, pomagali w organizacji; wszystkim za obecność, uśmiech i życzliwość. Mamy nadzieję, że wszyscy dobrze się bawili i zapraszamy znów za rok.

Joanna Gatlik-Kopciuch |

Dziękujemy sponsorom Dni Sułkowic:

Organizację święta miasta i gminy 2016 wsparli:

Szklana Góra Ski Harbutowice; Inet Centrum; Kuźnia Sułkowice S.A.; Przemysław Kania Fryzjerstwo Profesjonalne; Rudex-Bis Myślenice; Bank Zachodni WBK; Contractor Sp. zo.o./LafargeHolcim ; PSB Mrówka Zibet Myślenice; Bank Spółdzielczy Rzemiosła o/Sułkowice; Stanbud Biertowice; Magnum Club Izdebnik; Suł-Met Biertowice; GieTAM Adam Widlarz; Studio Fotograficzne For You; Dom weselny Klaudia; Metal-Mix 17; Lewiatan Delikatesy Zachęta w Sułkowicach; Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sułkowicach; Paleo Krzywaczka; I love Pizza Biertowice; Sport-plus Myślenice; Stacja benzynowa i myjnia w Sułkowicach BKF; Dariusz Gąsienica-Mikołajczyk Przewóz osób; Cosinus Bezpłatne Licea i Szkoły Policealne

Patronaty medialne:

TVP Kraków; Radio Kraków; „Dziennik Polski”; „Gazeta Myślenicka”; Gazeta Gminna „Klamra”; Telewizja Powiatowa Myślenice iTV; www.miaasto-info.pl; www.sulkowice.pl.



Wracaj Akcjo Lato za rok

Wakacyjne kolory lata – pod takim hasłem przebiegała w tym roku Akcja Lato Świetlicy Środowiskowej w Sułkowicach. Kolory lata oznaczały różnorodność i bogactwo propozycji, które organizatorzy przygotowali dla blisko 200 uczestników akcji, wypoczywających, bawiących się i zwiedzających okolice we wszystkich miejscowościach gminy pod okiem 15 wychowawczyń.

W Zakopanem i w Tatrach

Wspólne wakacje rozpoczął wyjazd 45 uczestników do Zakopanego, gdzie wyprawili się do Morskiego Oka, Doliny Kościeliskiej, pod Nosal ze skocznia Wielką Krokwią, pławili się w gorących źródłach, mieli ekstremalne przeżycia w par-



Każda grupa przygotowywała własny plakat

ku linowym i na ściance wspinaczkowej, zaliczyli zjazd pontonowy i podziwiali atrakcje Krupówek. Było ognisko, wspólne gry i zabawy no i strefa kibica w ostatnim meczu polskiej drużyny na Euro.

U siebie

4 lipca wystartowały zajęcia w każdej miejscowości. Zajęcia u siebie – w świetlicach i w udostępnionych nieodpłatnie przez szkoły salach sportowych – przeplatane były wycieczkami autokarowymi i wyjazdami na basen. Były fantastyczne pokazy mody, wielkie kolonijne olimpiady sportowe,



fol. Anna Witalis-Zdrzemicka



Uczestnicy Akcji Lato w Morskim Oku

festiwal talentów i umiejętności, turnieje zagadek, rebusów, zajęcia artystyczne, sportowe, itp. Dwa razy wyjeżdżali na basen (łącznie skorzystały z niego 294 osoby), odwiedzili „Legolandię” (157 osób) w Krakowie i Dolinę Prądnika w Ojcowskim Parku Narodowym (130 osób) oraz w kinie i w Parku Edukacji Globalnej w Krakowie) gdzie wzięli udział w warsztatach z życia Indian Ameryki Południowej i Afrykanów (144 osoby). Łącznie organizatorzy Akcji Lato przewieźli 725 osób.

Pożegnanie z Akcją Lato

22 lipca odbyło się pożegnanie „Wakacyjnych kolorów lata” z udziałem wszystkich „latowiczów” z całej gminy oraz



Wycieczka do Ojcowskiego Parku Narodowego

gości z Urzędu Miejskiego i OPS. Rozdane zostały nagrody za konkursy, skonsumowano ostatnie słodycze i owoce, rozegrane ostatnie wspólne zabawy. A przechodni Puchar Burmistrza za zwycięstwo w Akcji Lato i wygranie koronnego konkursu wiedzowego *Jeden z dziesięciu* trafił w tym roku do Biertowic. Puchar ten burmistrz Piotr Pułka osobiście wręczył zwycięzcy.

Ten ostatni dzień na Akcji Lato 2016 zakończyła wspólna zabawa. Nie obyło się bez wspomnień, łezki w oku, że już koniec i obietnic spotkania na Akcji Zima i Akcji Lato 2017.

Bernadeta Żurek, kierownik wypoczynku |





fot. z archiwum WTZ w Harbutowicach

Memoriał im. Tadeusza Piekarza

Zawody, konkurencje i imprezy towarzyszące nawiązywały do świata baśni. W tegorocznym memoriale osób niepełnosprawnych w Harbutowicach, 8 czerwca, wzięło udział 18 drużyn z powiatu myślenickiego, a także z Izdebnika, Konar, Krakowa i Łyszkowic, w tym 70 uczestników z gminy Sułkowice.

– *Rozpoczęliśmy oczywiście od uroczystego otwarcia z przecięciem wstęgi i kilku ciepłych, serdecznych słów do uczestników od burmistrza Piotra Pułki, starosty Józefa Tomala, i dyrektora PCPR Piotra Gofronia – króciutko, w serdecznej atmosferze, przy pięknej pogodzie, bez szczególnej oficjalności. Mogę śmiało powiedzieć, że było to bardzo udane spotkanie integracyjne i dało uczestnikom wiele radości – podsumowuje Kazimierz Zachwieja, dyrektor DPS w Harbutowicach. On sam rozpoczął turniej od przypomnienia sylwetki byłego wojewody małopolskiego, wielkiego przyjaciela*

DPS w Harbutowicach i Honorowego Obywatela Gminy Sułkowice.

Gośćmi Memoriału byli ponadto dyrektorzy Domów Pomocy Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Środowiskowych Domów Pomocy i oddziałów wsparcia dla osób niepełnosprawnych, a także przedstawiciele zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, sołtys Harbutowic Izabela Starowicz i ks. proboszcz Janusz Stopiak.

Turniej cieszył się wielkim zainteresowaniem środowisk osób niepełnosprawnych. Oprócz samych zawodników udział w turnieju wzięła również spora grupa osób niepełnosprawnych tworząca zespoły kibicujące swoim zawodnikom.

Turniej rozpoczął się od biegu przełajowego o Memoriał Tadeusza Piekarza. 52 uczestników wystartowało w 3 kategoriach: juniorzy, kobiety i mężczyźni.

Rozegrane też zostały inne konkurencje: drużynowe – *Złotowłosa, Bieg z pantofelkiem, Królicze susy, Bieg farmara, Zapukaj w okienko świnki, Pipi*

Pończoszanka oraz indywidualne – *Poszukiwanie złota, Rozbij bank, Sezam pełen niespodzianek, Mysia dziura*.

Zawody prowadzone były przez członków Stowarzyszenia, pracowników WTZ i DPS oraz grupę wolontariuszy Stowarzyszenia „Kolonja”.

Nie zabrakło też innych atrakcji. Odbył się plener plastyczny, pokazy i warsztaty cyrkowe, pokaz dogoterapii z udziałem przyjaznych psów oraz grill i zabawa taneczna. Dla wszystkich uczestników przygotowano posiłki regeneracyjne (kanapki, napoje, słodycze, obiad, kiełbaski). Zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy – medale.

Memoriał im. Tadeusza Piekarza jest doroczną imprezą bardzo cenioną i oczekiwaną we wszystkich środowiskach osób niepełnosprawnych nie tylko naszej gminy, lecz także powiatu i zaprzyjaźnionych ośrodków z okolic, a organizowany jest ze środków przytku publicznego gminy Sułkowice. red. l

Zbadaj się – zanim dopadnie cię zawał lub udar

Gmina Sułkowice realizuje program bezpłatnych badań profilaktycznych chorób wieńcowych w Szpitalu Jana Pawła II w Krakowie.

Program *Wczesna prewencja i profilaktyka choroby niedokrwiennej serca i udaru mózgu* obejmuje bezpłatne badania specjalistyczne przy użyciu nowoczesnych technik diagnostycznych, takie jak np. lipidogram, glukoza na czczo, markery zapalne, konsultacje specjalistyczne, bada-

nie kompleksu intima-media w tętnicach szyjnych, a u osób z dużymi obciążeniami: badania echokardiograficzne, próba wysiłkowa, badanie wskaźnika uwapnienia tętnic wieńcowych przy użyciu wielorządowej spiralnej tomografii komputerowej.

Pozwolą one na wyodrębnienie osób, które pomimo braku objawów klinicznych są narażone na zawał serca, niestabilną dusznicę bolesną czy nagłą śmierć sercową, a następnie wdrożenie sposobów zapobiegania tym chorobom..

Do programu mogą się zgłosić Mieszkańcy Gminy Sułkowice: mężczyźni w wieku 45 – 75 lat i kobiety w wieku 55 - 75 lat. Program dotyczy osób bez przebytego zawału serca, udaru mózgu, rozpoznanej choroby niedokrwiennej serca.

Osoby zainteresowane powinny zarejestrować się telefonicznie: (12) 614-33-33 w godz. od 8.00 do 18.00, by ustalić termin badań.

Ślusarz u kos- metyczki

Rozmowa z Edytą Bochenek
– kosmetyczką prowadzącą
salon Uroda w Sułkowicach



– *Od jak dawna pracuje pani jako kosmetyczka?*

– Już od 20 lat. Swoją działalność zarejestrowałam w 1997 roku, a wcześniej pracowałam na Floriańskiej i Pijarskiej w Krakowie. Tam mieliśmy możliwość odbycia rocznego stażu i nauczania się zawodu w praktyce, w tym „oswojenia” się z klientem. To wcale nie jest takie proste, jak mogłoby się wydawać.

– *Gdzie nauczyła się Pani swojego fachu?*

– W Krakowie na ul. Floriańskiej była szkoła kosmetyczna. Bardzo dobrze wspominał naszych wykładowców.

– *Jakie zabiegi najczęściej pani wykonuje?*

– Typowo pielęgnacyjne, od oczyszczania skóry po przeciwzmarszczkowe, henny, makijaże, depilacje, w zależności, co komu potrzebne i od typu skóry. Ja lubię kosmetykę naturalną, a nie drastyczną, po której są szybsze efekty. Laserów żadnych nie mam. To jest za drogie (koszt takiego aparatu to ok. 100 tys. zł.), a u nas jest na to za mały rynek. Żeby się to zwróciło, laser musiałby wypracować 600 zł – 700 zł dziennie. To niemożliwe. W Myślenicach i w Krakowie są zakłady z laserami, ale one współpracują z lekarzami dermatologami, tam też jest inna klientela. Nigdy się nie nastawiałam na wielkie dochody, tylko na spokojne zarobki na utrzymanie domu i rodziny. Robię to, bo mnie to interesuje, cieszy, bywało, że zarobiłam tylko na ZUS, ale nie można się załamywać, trzeba było to przetrwać.

– *Kto przychodzi do kosmetyczki? W jakim wieku? Z jakich okazji?*

– Teraz to ciężko określić, raczej młode i w średnim wieku, ale przychodzą też

starsze osoby. Na początku były tylko młode, ale teraz to się już bardzo zmieniło. Teraz zmieniła się mentalność, a wraz z nią potrzeby ludzi, otwarł się świat. Media też swoje robią, ludzie chcą się upodobnić do celebrytów. Widać to też po liczbie fryzjerów. Klienci przychodzą raczej bezokazyjnie. Widzą potrzebę, to się pojawiają. Zdarza się też, że przed weselem chcą lepiej wyglądać. Są panie, które przychodzą regularnie, np. raz na miesiąc.

– *Czy przyjeżdżają ludzie spoza gminy?*

– Tak, z Krakowa, z Myślenic i z okolicy.

– *Czy uświadczy jakiegoś mężczyznę na leżaku kosmetycznym?*

– Mężczyzn bardzo dużo teraz przychodzi. Są panowie, którzy tak dbają o siebie, że przychodzą nawet raz w miesiącu. Nie zaglądną codziennie, ale jest ich coraz więcej. Przychodzą na zabieg oczyszczania – odżywczo-nawilżający. Wśród nich jest wielu ślusarzy. Kontakt z dużą ilością pyłu, metali i alergenów powoduje uczulenia i np. liszaje na twarzy, zniszczone ręce. Trudno jest czasem zmienić zawód, więc tacy ludzie szukają ratunku u kosmetyczki. Jeszcze parę lat temu nie pamiętam, żeby jakiś mężczyzna do mnie przyszedł, no może nastolatek na oczyszczanie twarzy z przyszczy. Teraz jest ich coraz więcej. Często też robią sobie manicure (piłowanie i wyprowadzanie paznokci).

– *Kosmetyczka, fryzjer, masaż i paznokcie – kompleksowe działanie?*

– Mamy w zakładzie także fryzjerkę, manicurzystkę i masażystkę. Czasem klientki idą po kolei: zaczynają od masażu, potem na zabieg pielęgnacyjny, manicure i do fryzjera.

– *Czy pani mąż czasem poddaje się jakimś zabiegom kosmetycznym?*

– Dbam o męża, żeby miał porządne kosmetyki. Z usług specjalistycznych korzysta w miarę jego możliwości czasowych.

– *Czy kosmetyczka sama sobie robi jakieś zabiegi?*

– Sama nie jestem w stanie zrobić sobie wszystkiego – np. takich czynności jak maseczka czy masaż twarzy. Te czynności wymagają drugiej osoby.

– *Czy córki interesują się tym zawodem, mówią, że któraś przejmie pałeczkę po mamie?*

– Niby się interesują, są już w takim wieku, że czasem używają kosmetyków. To jest jednak zawód, który trzeba lubić. Trzeba lubić ludzi, interesować się trochę medycyną. Zostawiam im wybór w przyszłości. Zmusić do tego nie można. Ta praca musi być wykonywana z sercem, a one są jeszcze za małe, by cokolwiek powiedzieć na poważnie o ich zainteresowaniach. W rodzinie nie miałam kosmetyczki. Od strony taty raczej byli sami lekarze i nauczyciele, od strony mamy to były bardzo różne zawody. Mama pracowała jako księgowa, potem intendientka na stołówce, zaś tata był lekarzem internistą (w Bachowicach koło Zatora skąd pochodzę), można więc powiedzieć, że biały fartuch odziedziczyłam po nim. Człowiek musi mieć jakiś cel w życiu, ale nie za wszelką cenę.

– *Co z konkurencją?*

– Uważam, że każdy powinien mieć konkurencję, ale na tych samych zasadach, uczciwą, a nie taką na lewo, w domu, z podłymi kosmetykami. Denerwuje, gdy ktoś robi coś byle jak, bez sterylnych urządzeń i na czarno. Mobilizujące natomiast jest, jeśli jest ktoś w danej miejscowości o takim samym

profilu jak ty i robi swoje uczciwie. Każdy jest w czymś innym lepszy. Ja, jak nie czuje się w czymś w miarę dobra, to tego nie robię.

– *Dlaczego akurat kosmetyka?*

– Sama nie wiem. Powiem szczerze, że to przyszło nagle. Robiłam pomaturalne studium sekretarek i tam były takie zajęcia z prezencji. Między innymi mieliśmy spotkanie z kosmetyczkami, które bardzo mi się spodobało. Pracy biurowej i biurokracji nie lubię, ale właśnie tam zaraziłam się kosmetyką. Może to krążyło wokół mnie – dermatologia, anatomia – któryś gen medycyny po tacie się odezwał.

– *Są jakieś trudne przypadki w kosmetyce?*

– Czasem człowiek jest bezradny, np. wobec różnych trądzików. Niektórzy myślą, że przyjdą raz do kosmetyczki i już twarz będzie bez żadnej krosteczki. Nawet od lekarza oczekują mniej niż od nas. A w pielęgnacji skóry trzeba być cierpliwym i systematycznym. Ludzie chcą od razu bardzo szybkich efektów. Trądzik wywoływany jest przeważnie przez zaburzenia wewnętrzne organizmu. Ważna jest też dieta. Produkty w sklepach pozostawiają teraz wiele do życzenia, konserwanty różnie działają, więc czasem dobrze, jak „szkody” po nich są tylko na twarzy.

Trudnymi przypadkami są też czasem dla mnie klienci, którzy wykazują totalny brak szacunku dla innej osoby. Chodzi o tych, którzy najpierw się umawiają, a potem nie przychodzą, nie informując o tym wcześniej. Ja mam zablokowany termin, czekam i nieraz tracę kilka godzin na bezczynnym siedzeniu, kiedy mogłabym obsługiwać innego klienta. Nie rozumiem, że w czasie, kiedy każdy ma pod dostatkiem komórek, telefonów, łączność jest praktycznie nieograniczona, ludzie nie są w stanie poświęcić pół minuty na odwołanie spotkania. I złość na takich przenosi się czasem mimo woli na innych klientów, tracę dobry humor. W Holandii na przykład jest tak, że jeśli nie odmówi się zabiegu u kosmetyczki do 24 godzin, to klient, choć nie przyjdzie, płaci 100% za nieodbyłą wizytę. Nie chodzi mi o to, żeby ktoś płacił bez wizyty, tylko o jakieś odpowiedzialne podejście, trochę szacunku dla czyjegoś czasu. Wystarczy telefon, że ktoś nie przyjdzie, bo nie da rady i koniec. Mogę w tym czasie przyjąć kogoś, komu pilnie zależy na wizycie, a musi czekać w kolejce. To ogólnie jest duży problem w branży usługowej. Jednak dopóki ktoś nie prowadzi własnej działalności tego typu, nie zdaje sobie z tego sprawy.

Rozmawiała Joanna Gatlik-Kopciuch |

Cały czas w pogotowiu

Od pół roku w Sułkowicach stacjonuje karetka pogotowia z dwuosobową załogą: ratownikiem medycznym i kierowcą – też ratownikiem medycznym. Pogotowie działa od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 7 do 23, czyli przez 16 godzin na dobę.

Ratownicy i mieszkańcy liczą na to, że dyżury zostaną poszerzone o kolejne 8 godzin, tak, by karetka stacjonowała całodobowo. Zwłaszcza, że jest tu naprawdę potrzebna. Skraca czas dojazdu do chorego o jakieś 10 min., co ma ogromne znaczenie w nagłych przypadkach. Obsługuje ona nie tylko obszar naszej gminy, ale ratownicy jeżdżą także poza nasz rejon – do Palczy, Budzowa, Baczyna, Izdebnika, Kalwarii Zebrzydowskiej, a nawet Skawiny. Obowiązuje rejonizacja, więc karetka z Sułkowic zawozi chorych do najbliższego SOR-u, w zależności od powiatu (jeśli w myślenickim – to do Myślenic, jeśli w suskim, to do Suchej Beskidzkiej itd.).

Koordinator pogotowia w Sułkowicach Marian Judasz:

– *Rozszerzenie godzin pracy karetki w Sułkowicach naprawdę bardzo by się przydało. Teren, który zabezpieczamy, jest bardzo duży, mamy co robić. Poza tym brakuje fizycznego przekazania sprzętu z jednej ekipy do drugiej. Wprawdzie sporządzamy raporty, ale ciągłość pracy jest zdecydowanie lepsza, zwłaszcza, że w nocy też jest dużo wyjazdów. Ale to już zależy nie od nas, a od wojewody małopolskiego, który o tym decyduje.*

Ratownicy medyczni dyżurujący 18 lipca, Robert Bulanda z Krakowa (35 lat w zawodzie) oraz Krzysztof Skowronek z Trzemeszki (10 lat pracy jako ratownik):

– *Dziennie mamy od 3 do 7 wyjazdów. Przepraszamy mieszkańców za to, że hałasujemy syreną, ale obligują nas do tego przepisy. Sama sygnalizacja świetlna nie powoduje, że karetka staje się pojazdem uprzywilejowanym. Musi być do niej także sygnalizacja głosowa. Jeździmy dużo. Od momentu zgłoszenia do wyjazdu mamy dwie minuty. Jesteśmy cały czas w pogotowiu.*

Kiedy powinno się wzywać karetkę?

Ratownicy zwracają uwagę, że karetka pogotowia powinna być wzywana przede wszystkim do stanów zagrożenia życia – do osób nieprzy-

tomnych, mających problemy kardiologiczne, z oddychaniem, bóle w klatce piersiowej, do złamań, wypadków gospodarczych lub na drodze – czyli do poważnych problemów. – *Czasem zdarzają się przypadki wezwania do czterodniowej gorączki lub bólu zęba. Karetka nie leczy i nie ma recept. Karetka jest od ratowania, w stanach nagłych. Może też pomóc kobiecie w ciąży, gdy na przykład odeszły jej wody lub zaczęła się akcja porodowa, a nie ma się ona jak dostać do szpitala. W takiej sytuacji oczywiście się pojawiaemy. Gdy zaistnieje taka potrzeba, mieszkańcy mogą do nas podejść, chętnie udzielimy informacji i pomocy, po to tu jesteśmy – mówią ratownicy.*

Pytani o to, czy można karetkę sułkowską wzywać bezpośrednio, ratownicy wyjaśniają, że nie ma takiej możliwości, tylko trzeba dzwonić na nr 999 lub 112: *Nie możemy dokonać wyjazdu na własną rękę. Musi do nas przyjść zlecenie wyjazdu od dyspozytora. Ale można do nas przyjść i jeśli tylko będziemy na miejscu, to udzielimy pomocy.*

Dobrze nam tutaj

Zespół pogotowia chwali sobie warunki socjalne w Sułkowicach. – *Tu jest wyśmienicie. Mamy pomieszczenie biurowe, wypoczynkowe, aneks kuchenny, łazienkę i pomieszczenie dekontaminacyjne, czyli strefę odkażania sprzętu po akcji wyjazdowej. Jest też pomieszczenie z dużą szafą na leki, które wolno nam stosować przy ratowaniu ludzi. Świetnie układa się nam także współpraca z dyrekcją przedszkola nr 2, z którym sąsiadujemy – mówi Marian Judasz.*

Pogotowie na ŚDM

Zespół sułkowskich pracował normalnie, ale w Myślenicach dołożona została dodatkowa karetka.

Joanna Gatlik-Kopciuch |



fol. Joanna Gatlik-Kopciuch

Tour de Pologne u nas

Przez gminę Sułkowice wśród wrzawy dzieci i wielu kibiców, chcących zobaczyć ten słynny wyścig na żywo, w czwartek 14 lipca 2016 r. w trzecim etapie Tour de Pologne przejechali kolarze wyścigu.

Bezpieczeństwa przy drogach przejazdu pilnowali oczywiście strażacy z naszej gminy (24 drużyn OSP z Biertowic, Krzywaczki, Rudnika, Sułkowic i Harbutowic). W podziękowaniu za czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem organizatorzy wyścigu podarowali naszym strażakom, na ręce komendanta gminnego Rafała

Kurka, koszulki z logo Tour de Pologne – mówi Monika Widlarz, która kobiowała kolarzom i robiła fotoreportaż z przejazdu.

Była to już 73. edycja wyścigu. Kolarze mieli do pokonania trasę 1190 km podzieloną na 7 etapów. Jechali pod hasłem: „Szlakiem historii”.

Choć sam przejazd trwał bardzo krótko, bo zaledwie kilka minut, to drogi przejazdu zamknięte były przez prawie dwie godziny, co oczywiście spowodowało utrudnienia w ruchu, ale problemy minęły, a pozostały wrażenia, wspomnienia, no i koszulki podarowane naszym przez organizatorów.

jgk |



Peleton Tour de Pologne 2016 i ekipa logistyczna w Biertowicach, fot. Monika Widlarz



140 lat Orkiestry w Galerii Internat

140 latom działalności orkiestry poświęcone została XII wystawa z cyklu Portrety w Galerii Internat w Sułkowicach. Wernisaż wystawy fotografii pt. Twarze i oblicza Orkiestry Dętej w Sułkowicach odbył się 12 czerwca br.

Przybyłych – jak zwykle w tym miejscu serdecznie i rodzinnie – powitała prezes stowarzyszenia Przyjaciół ZSZiO, pomysłodawczyni i założycielka galerii Aleksandra Korpala.

Grono stałych bywalców galerii wzbogaciło się na tej wystawie o bohaterów prezentowanych zdjęć. Z zainteresowaniem oglądali ją m.in. kapelmistrz Andrzej Moskal, jej kierownik Tadeuszem Ziembłą i przybyli członkowie Orkiestry. red. |

Archiwalne Sułkowice

Kombinowanie kombinatami

1 stycznia 1970 r. Spółdzielnia Pracy „Kuznia” w Sułkowicach, została upaństwowiona. Firma, już jako Zakład Narzędzi Rzemieślniczych, została przyłączona do Kombinatu Narzędzi Rzemieślniczych i Zmechanizowanych „Ponar – Fana” w Cieszynie.

Po dwóch latach kombinat został zlikwidowany, a sułkowicki zakład – podporządkowany Kombinatu Przemysłu Narzędziowego „VIS” w Warszawie.

10 października 1975 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę o utworzeniu Kombinatu Narzędzi Gospodarczych z zakładem wiodącym w Sułkowicach.

W skład kombinatu weszły:

- Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego „Metalodlew” w Końskich,
- Fabryka Wyróbów Metalowych i Narzędzi Gospodarczych w Osowcu,
- Radomskie Przedsiębiorstwo Metalowe Przemysłu Terenowego w Radomsku,
- Spółdzielnia Pracy w Radzynie Podlaskim,
- Spółdzielnia Pracy „Młot” w Końskich,
- Spółdzielnia Pracy „Przyszłość” w Zagwizdzu,
- Zakład Wyróbów Kutych i Metalowych w Otmuchowie.

Zakłady te zajmowały się głównie produkcją narzędzi rzemieślniczych i ślusarskich, takich jak: łopaty, szpadle, widły, siekiery, szczypce, klucze, gwoździe do bron, lemieszki itp. narzędzia oraz różne odkuwki. Oprócz produkcji na kraj, zakłady

eksportowały swoje wyroby głównie do ZSRR i krajów RWPG. Eksport odbywał się poprzez pośredników, takich jak m.in. Metalexport w Warszawie, działający na rynkach zagranicznych od 1949 roku.

Po 7 latach, Zarządzeniem Ministra Hutnictwa i Przemysłu Metalowego z dnia 28 grudnia 1982 roku, kombinat przestał istnieć, a sułkowicki zakład po usamodzielnieniu się, przyjmuje oficjalnie nazwę: Fabryka Narzędzi „Kuznia” w Sułkowicach.

W tym czasie „Kuznia” zatrudniała około 1300 pracowników. Władysław Bartosz

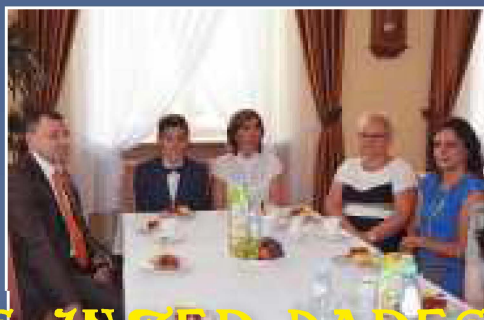
fotografie z archiwum Władysława Bartosza



MEMORIAŁ IM. TADEUSZA PIĘKARZA



fot. archiwum DPS Harbutowice



PRIMUS INTER PARES 2016

fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Jonna Gallik-Kopciuch

PIĘKARZYMKI ROWEROWE



TOUR DE POLOGNE

W BIERTOWICACH

fot. Monika Widłacz

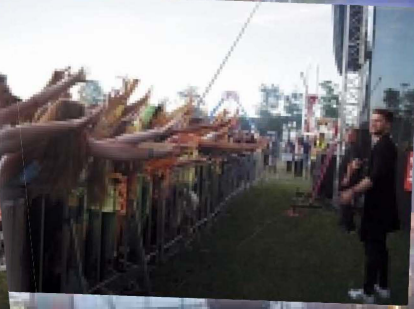


fot. Anna Witalis-Zdrzenicka

ARCIA KA 70



fot. Bernadeta Zurek



DNI



SUKROWIC

